

W niedzielę odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich

W niedzielę, 19 bm., nastąpi w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich. W związku z tym w całej Wielkopolsce trwają obecnie przygotowania do tej uroczystości.

Z okazji odsłonięcia Pomnika odbędzie się w Poznaniu Zlot Weteranów Powstania Wielkopolskiego z całego kraju. Weźmie w nim udział ponad 2000 kombatantów. Obecnie w poszczególnych powiatach i dzielnicach Poznania odbywają się spotkania weteranów, wieczornice itp.

Jan Szydla zapoznał się z problemami Kalisza

Członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydla gościł wczoraj w Kaliszu, gdzie zapoznał się z niektórymi problemami komunalnymi miasta oraz planami przyszłej 5-letki w Wytówni Sprzętu Komunikacyjnego.

Jan Szydla uczestniczył w naradzie roboczej na której miejscowi działacze przedstawili najważniejsze problemy wymagające rozwiązania w najbliższych latach.

Należą do nich m. in.: budowa nowych nawierzchni ulic oraz konieczność położenia elewacji na budynki znajdujące się w śródmieściu Kalisza. Jedną z przeszkód w wykonywaniu tych prac jest brak dostatecznej ilości sprzętu mechanicznego w kaliskich przedsiębiorstwach. Po naradzie J. Szydla w towarzystwie I sekretarza KM PZPR — Krzysztofa Jeżyka zwiedził niektóre osiedla mieszkaniowe Kalisza, interesując się szczególnie jakością wykonania i wyposażeniem budynków mieszkalnych. (mł)

Prezydent Austrii w pawilonie polskim

W czwartek przed południem zwiedził pawilon polski na Międzynarodowych Targach w Wiedniu prezydent Republiki, Franz Jonas. Dostojnego gościa powitał w wejściu do pawilonu ambasador PRL, Jerzy Roszak. Prezydenta oprowadził i udzielił mu wyjaśnień dyrektor pawilonu, Andrzej Wachowiak. (PAP)

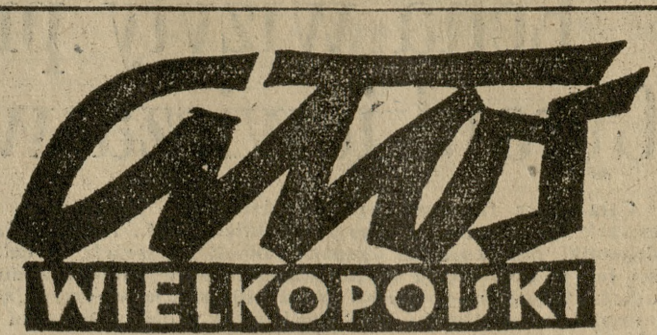
Wicepremier Waniotka powrócił z ZSRR

Po 7-dniowym pobycie w Związku Radzieckim powrócił w czwartek wieczorem do Warszawy delegacja gospodarcza, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — wicepremier Franciszek Waniotka.

Wicepremier Waniotka oświadczył przedstawicielowi PAP, iż delegacja zapoznała się z światową wystawą pod nazwą „Chemia w przemyśle, budownictwie i rolnictwie” w Moskwie oraz zwiedziła kilka radzieckich fabryk przemysłu chemicznego i maszynowego. (PAP)

Zaginął aparat izotopowy

W dniu 13. 9. 65 r. z budowy na terenie Elektrowni Pąków pow. Konin zaginął w nieustalonych dotychczas okolicznościach defektoskop izotopowy służący do prześwietlania spoiw na rurociągach wysokoprężnych — Izyd 192. Defektoskop ten zawiera preparat promieniotwórczy, o dużej aktywności i przebywanie w jego otoczeniu jest szkodliwe dla zdrowia ludzkiego. W związku z tym Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu prosi, aby wszelkie informacje uzyskane w sprawie zaginionego aparatu zgłaszać do Komendy Powiatowej MO w Koninie lub w najbliższej jednostce Milicji Obywatelskiej.



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
piątek, 17. IX. 1965
Cena 50 gr
Nr 221 (6718)

Po tygodniowym pobycie we Francji premier Cyrankiewicz powrócił do kraju

Powitanie na Okęciu — Wypowiedź Premiera

W czwartek w godzinach porannych opuścił Paryż prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, który na zaproszenie rządu francuskiego przebywał tu z tygodniową wizytą oficjalną.

W porcie lotniczym Orly zgromadziły się liczne osobistości, by pożegnać Premiera. Obecni byli wyżsi funkcjonariusze Ministerstwa Spraw Zagranicznych, personel Am-

basady PRL w Paryżu oraz liczna kolonia polska.

Na masztach przed Salonem Honorowym powiewały flagi o barwach Polski i Francji. Po obu jego stronach szpaler kompanii Armii Francuskiej oddał honory wojskowe.

Prezesa Rady Ministrów PRL żegnali minister spraw zagranicznych Couve de Murville w towarzystwie ambasadora Francji w Polsce, Pierre Charpentiera i dyrektora protokołu dyplomatycznego P. Siraud oraz wyższych urzędników Quai d'Orsay. Grupa dziewczynek — dzieci pracowników Ambasady — wręczyła szefowi rządu polskiego wiązaną kwiatów.

Opuszczając Francję premier Cyrankiewicz z pokładu samolotu przesłał depesze do prezydenta Francji de Gaulle'a i premiera Pompidou.

POWRÓT DO WARSZAWY

Po tygodniowym pobycie w oficjalną wizytę we Francji powrócił do Warszawy w czwartek w godzinach południowych premier Józef Cyrankiewicz. Premierowi w podróży towarzyszyli: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzejewski oraz grupa doradców.

Na lotnisku Okęcie — premiera witali: Władysław Gomułka, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Władysław Wicha, Zenon Nowak, członkowie Rady Państwa, ministrowie.

Obecny był charge d'affaires Republiki Francuskiej — Pol le Gourrierec wraz z członkami Ambasady.

Po powitaniu premier Józef Cyrankiewicz udzielił licznie zebranym dziennikarzom następującej wypowiedzi:

Przyjeżdżamy z zaprzyjaźnionej z nami Francji bardzo zadowoleni z rezultatów wizyty, z tego, że przyczyniła się ona może do rozszerzenia naszych stosunków z Francją we wszystkich dziedzinach, zarówno zbliżenia politycznego, zabezpieczenia pokoju w

Min. G. Pieraccini opuścił Polskę

W czwartek rano opuścił Polskę minister budżetu i programowania — Giovanni Pieraccini.

Na lotnisku Okęcie gościa żegnali przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzejowski, min. finansów — Jerzy Albrecht, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Zbigniew Januszko, Kazimierz Secomski, Eugeniusz Szajder oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecny był ambasador Włoch w Polsce — Enrico Aillaud. (PAP)

U Thant zaproponował spotkanie premiera Indii z prezydentem Pakistanu

Zbrojny zatarg o Kaszmir trwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ wznowi w piątek debatę na temat konfliktu pakistańsko-indyjskiego. U Thant zaproponował, aby premier Shastri spotkał się z prezydentem Ayub Khanem.

Tymczasem walki nie ustają. W czwartek wieczorem o-

głoszono w Delhi, że wojska indyjskie są już tylko o 10 km od Lahore — miasta pakistańskiego liczącego milion mieszkańców. Strona pakistańska zaprzecza tym doniesieniom.

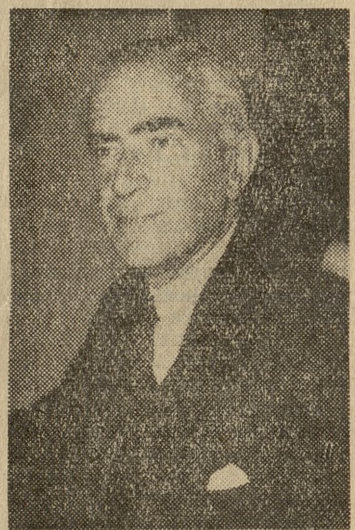
Według agencji Associated Press, U Thant poprosi Radę Bezpieczeństwa o nowe, szersze pełnomocnictwa. Agencja przypuszcza, że w obecnej sytuacji pierwszym celem sekretarza generalnego będzie doprowadzenie przynajmniej do chwilowego przerwania ognia choćby na okres tygodnia lub 10 dni.

W czwartek w Delhi na posiedzeniu parlamentu premier Shastri odrzucił warunki, od

Dokończenie na str. 2

Michael Stewart przybywa dzisiaj do Polski

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego, 17 bm. przybywa do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Michael Stewart wraz z małżonką.



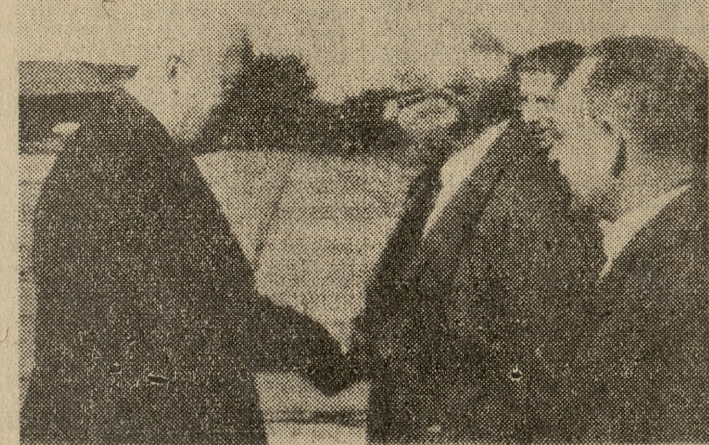
M. Stewart urodził się w 1906 r. Po ukończeniu Oxfordu pracował jako nauczyciel w szkołach średnich, po czym był wykładowcą w stowarzyszeniu oświaty robotniczej. Z ramienia Labour Partii uzyskał mandat poselski w 1945 r. W latach 1947—1950 był podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny. Przez szereg lat pełnił funkcję rzecznika Labour Partii w sprawach oświaty, a na krótko przed zeszłorocznymi wyborami — rzecznika opozycji w sprawach budownictwa mieszkaniowego. W rządzie labourystów otrzymał funkcję ministra oświaty, a następnie — ministra spraw zagranicznych. (PAP)

Broszura o IV Plenum KC PZPR

Na półkach księgarskich ukazała się wydana przez KiW broszura o IV Plenum KC PZPR, które się odbyło w dniach 27—28 lipca br. Zawiera ona przemówienie wstępne Stefana Jędrzejowskiego, referat Biura Politycznego KC PZPR o kierunkach zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966—1970, uchwałę IV Plenum KC PZPR oraz przemówienie końcowe Władysława Gomułki. (PAP)

Delegacja uczonych francuskich przybyła do Moskwy

Na zaproszenie Prezydium Akademii Nauk ZSRR przybyła do Moskwy delegacja uczonych francuskich. Przewodniczy jej wiceprezes Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej, historyk i pisarz Jacques Chastenet. (PAP)



Na zdjęciu: premier J. Cyrankiewicz wita się na lotnisku Okęcie z Wł. Gomułką, Cz. Wycechem i St. Kulczyńskim (w głębi). CAF — Telefoto

„Jesień - 65“

Dobry towar — zmartwień nie ma

Połowę Targów mamy już poza sobą. Rachmistrze podsumowali tysiące faktur i ocenili, że wartość zawartych transakcji przekroczyła 12 mld. zł. Można więc powiedzieć, że sprzedano prawie połowę oferowanych na TK towarów. Niektórym pozostało do zbycia wiele, innym bardzo mało lub nie. Kto dysponuje towarami dobrymi (a nie brak i tym razem zupełnie przeciwnych lub kiepskich wyrobów) ten kłopotów z nabywcami nie ma.

Tak np. było z Zakładami Jedwabniczymi w Turku, które produkują m. in. znakomite krawaty z tkanin wiskozowych i szale. Cała oferta Turka — 200 tys. krawatów z produkcji I kwartału 1965 — została za-

kontraktowana. Chętnych było oczywiście więcej. Mając duże możliwości zbytu, postanowiono zwiększyć produkcję o dalsze 50 tys. sztuk. Warto tu dodać, że turkowskie krawaty to zasługa chałupników, których w liczbie 150 osób zatrudniają Zakłady Jedwabnicze. Podobnie łatwo sprzedano szale — 40 tys. sztuk.

Dużym wzięciem cieszą się także kuchenki gazowe z Wronkowskiej Fabryki Wyrobów Blaszanych. Zaleta tych z kole wyrobów jest staranne wykonanie i uniwersalność eksploatacji; można je zastosować do gazu miejskiego, ziemnego i butanowego.

Obok indywidualnych transakcji wystawców, Targi organizują liczne giełdy towarowe. Wczoraj zakończyła pracę giełda ziemniaczana. Trwa nadal giełda owocowo-warzywna.

Giełda ziemniaczana oferowała nadwyżki przewidywanych zapasów ziemniaków, powstałe po zaspokojeniu potrzeb własnych w województwach. Tu roboty było wiele. Ogólna oferta sięgała 740 tys. ton. Po raz pierwszy wyeliminowano z dostaw handlowych — ziemniaki odmian przemysłowych. Pojawili się także nowe zupełnie, wprawdzie jeszcze w małych partiach — odmiany: „Ansel” i „Smak”.

Na giełdzie owocowo-warzywniej największą run na koncentraty pomidorowe, sok pomidorowy i ogórki konserwowe. To zrozumiałe, bowiem w tych akurat warzywach notowano niski raczej urodzaj. (zm)

„Komitet 18“ przerwał obrady

Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw zebrał się w czwartek na ostatnie posiedzenie przed przerwą ogłoszoną w związku z XX Sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ, która rozpoczyna się 21 września.

Sprawozdanie dla ONZ zatwierdzone w czwartek przyznaje, że w ciągu 7-tygodniowych obrad komitet nie osiągnął żadnego konkretnego porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia ani w dziedzinie tzw. rozwiązań częściowych.

Niemniej członkowie komitetu dają wyraz przekonaniu, że dyskusja w sprawie tzw. częściowych środków rozbrojeniowych przyczyniła się do wyjaśnienia poglądów poszczególnych członków komitetu. (PAP)

Skutki tajfunów

Według wstępnych danych, w wyniku ulewnych deszczów w zachodniej i południowej Japonii oraz towarzyszących im dwóch tajfunów — zginęło 13 osób, 37 odniosło rany, a 4 zginęły bez wieści. (PAP)

• Poważne inwestycje • Problem magazynów • Transportowe obawy

O przygotowaniach, perspektywach i kłopotach informuje nas dyrektor Okręgu, mgr inż. Kazimierz Krawczyk.

W 16 cukrowniach Okręgu kończy się przygotowania, a więc kompletowanie załóg, wszelkiego rodzaju remonty, wymianę urządzeń, instalację nowych maszyn. Tegoroczne inwestycje sięgają kwoty 165 milionów złotych, do tego dochodzi 28 milionów złotych wydanych na kapitalne remonty i około 100 milionów złotych na remonty bieżące. Mimo rozlicznych trudności z wykonawcami, brakiem materiałów, roboty remontowe powinny być na czas ukończone. W wyniku inwestycji dwie cukrownie, a mianowicie: w Zbiersku (pow. kaliski) i w Środzie otrzymają urządzenia do dyfuzji ciągłej, co pozwoli na

Pluton żołnierzy sajgońskich przeszedł na stronę powstańców

Lotnictwo amerykańskie kontynuowało w czwartek pirackie naloty na terytorium DRW. 16 samolotów bombardowało koszar w Co Dinh, a inne aparaty atakowały wyspę Hon Me, położoną o 283 km na północ od linii dzielących obie części Wietnamu. Jak donosi agencja AFP, podczas wielkiej operacji przeczesywania dżungli w okolicach Sajgonu, która prowadzona jest od kilku dni, żołnierze amerykańscy starli się z jednostką powstańców południowowietnamskich. Agencja podaje, że Amerykanie ponieśli straty, ale nie precyzuje ich wysokości.

2500 żołnierzy amerykańskich wylądowało w środę wieczorem w zatoce Cam Ranh. W ten sposób liczebność wojsk amerykańskich w Wietnamie osiągnęła ok. 130 tys. W miejscowości Phou Tai w prowincji Vinh Linh cały pluton południowowietnamskiej armii marionetkowej przeszedł na stronę Armii Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

PAP

Nota ChRL do Indii

Agencja Sinhua podała do wiadomości, że ministerstwo spraw zagranicznych ChRL w nocy przekazanej ambasady Indii w Pekinie zwraca uwagę, iż na pograniczu chińsko-indyjskim w rejonie Sikkim, miały miejsce ostatnio posunięcia, które rząd ChRL określa jako naruszenie linii granicznej.

W związku z tym rząd ChRL domaga się od Indii położenia kresu wszelkim aktom naruszania granicy. (PAP)

Witając ministra Stewart

Po oficjalnej wizycie premiera Cyrankiewicza w Paryżu, a tuż przed jego wizytą w Wiedniu, gościem polskiego rządu będzie szef brytyjskiego Foreign Office, Michael Stewart. Już samo to wyliczenie wizyt wskazuje dobitnie zarówno na aktywność polskiej dyplomacji, jak i na poczesne miejsce, zajmowane przez Polskę na arenie europejskiej.

Witając w Polsce brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, podkreślić trzeba, że obok tradycyjnych więzów łączących oba narody od czasów wspólnej walki w szeregach antyhitlerowskiej koalicji w latach drugiej wojny światowej, istnieje wiele węzłowych problemów interesujących w obecnej dobie tak Londyn jak i Warszawę. Wymienić tu można — oprócz bilateralnych stosunków polsko-brytyjskich w dziedzinie wymiany handlowej i kulturalnej czy konwencji konsularnej — także zagadnienia Dalekiego Wschodu (Wielka Brytania jest jednym z współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1954 roku, a Polska jednym z członków Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie i w Wietnamie). Na pierwszy plan wysuną się zapewne kwestie związane ze stosunkami Wschód—Zachód, z możliwościami odprężenia międzynarodowego oraz rozbrojenia i kontroli zbrojeń.

Zarówno Wielka Brytania jak Polska uczestniczą w genewskich obradach Komitetu 18 w sprawie rozbrojenia, a choć stanowi-

zmniejszenie robocizny, poboru wody i strat cukru. Kilkunastomilionowe nakłady amortyzują się w przeciągu 8—3 lat. Podobne urządzenia posiadać będzie w tej kampanii już 8 cukrowni. Ponadto 3 cukrownie: w Gostyniu, Gostawicach i Gnieźnie dostały filtry próżniowe, co zwiększy amortyzację procesów technologicznych.

W ramach tzw. inwestycji plantacyjnych wykonano koszt 15 milionów złotych szereg prac usprawniających odbiór buraków cukrowych od dostawców. Znaczne nakłady pieniężne przeznaczono na mechanizację za- i wyładunku buraków.

Kłopoty magazynowe należą do najpoważniejszych, jakich obawia się dyrektor Okręgu, powtarzając się zresztą co roku, podobnie jak trudności transportowe. Okazuje się bowiem, że corocznie spada możliwość korzystania z usług kolejnictwa; jeśli w 1963 roku transport kolejowy dla cukrowni wynosił 57 procent, to w 1964 roku spadł do 43. W tej kampanii nie będzie lepiej, choć liczy się na przewiezienie około 10—11 proc. buraków wąskotorówkami. Transport cięgnikowy i samochodowy, znacznie zresztą droższy, chyba całkowicie nie rozwiąże sprawy, gdyż należy się spodziewać podobnej jak w ubiegłym roku masy buraków, zwłaszcza że wzrósł o blisko 10 tysięcy ha obszar buraczanych plantacji, nie mówiąc już o przerzutach z innych części kraju. (emp)

Po wizycie Premiera PRL

Korespondencja z Paryża

Paryski korespondent PAP, red. Z. Klimas donosi:

Rezultaty tygodniowej wizyty premiera Cyrankiewicza w Paryżu są bardzo owocne i pożyteczne nie tylko dla Francji i Polski oraz sytuacji w Europie, ale mają także doniosłe znaczenie dla stosunków między Wschodem a Zachodem — taką opinię wyraża obserwatorzy polityczni w stolicy Francji bez względu na ich tendencje polityczne.

Uwypukla się przede wszystkim liczne i długotrwałe spotkania między prezydentem de Gaulle'em a premierem Cyrankiewiczem, świadczące wymownie o doniosłości ich treści, a także częste kontakty z premierem Pompidou i szeregiem czołowych osobistości rządowych.

Uważa się powszechnie, że działa się tak głównie ze względu na świadomości doniosłej

Echa wizyty premiera Cyrankiewicza we Francji

Cała prasa francuska, radio i telewizja poświęcają w czwartek wiele uwagi wizycie Premiera PRL. Poszczególne dzienne publikują na eksponowanych miejscach, w całości lub w obszernych fragmentach, tekst wspólnego komunikatu francusko-polskiego oraz informują wyczerpująco o środowym spotkaniu J. Cyrankiewicza z dziennikarzami w Klubie Prasy Dyplomatycznej.

W tytułach dzienne wybijają na czoło wypowiedź Premiera PRL wobec dziennikarzy o konieczności utrzymania status quo w Europie. Prasa podkreśla również wypowiedź prezydenta de Gaulle'a na środowym posiedzeniu Rady Ministrów, że wizyta szefa rządu polskiego we Francji była wydarzeniem doniosłym i pożytecznym.

W obszernym komentarzu agencja France Presse stwierdza, że wspólny komunikat francusko-polski jest nie „tylko zakończeniem jakiegoś procesu, ale punktem wyjściowym” do dalszej współpracy.

Agencja stwierdza: iż w toku rozmów szefa rządu polskiego z prezydentem de Gaulle'em, premierem Pompidou i ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville, „cała przeszłość przyjaźni, wspólnych walk i prób ożyła z większą siłą niż można było przypuszczać otwierając w ten sposób jeszcze szersze niż mo-

Milionowa tona zboża

Milion ton zboża dostarczyli już rolnicy z tegorocznych zbiorów do punktu skupu. W pełni wykonali już, jako pierwsi dostawcy obowiązkowe rolnicy powiatu Pajęczno, w woj. łódzkim. (PAP)

roli, jaką oba kraje mają do spełnienia w ich wysiłkach nad znalezieniem konstruktywnych rozwiązań przede wszystkim w Europie, ale także i w innych rejonach świata, gdzie konflikty stwarzają groźbę dla pokoju.

Na tym tle wyraźniej uwypukla się zbieżność poglądów obu rządów na szereg zagadnień dotyczących kontynentu europejskiego i jego bezpieczeństwa, normalizacji stosunków między Wschodem a Zachodem, jak i konieczności położenia kresu kryzysowi wietnamskiemu w oparciu o zasady opracowane na konferencji genewskiej.

Bardzo wiele miejsca poświęcają komentarze pomyślnym perspektywom, jakie otwiera wizyta premiera Cyrankiewicza w stosunkach dwustronnych między Polską a Francją. (PAP)

sko zajmują w wielu zagadnieniach różne — istnieją jednak na tym polu pewne możliwości współpracy. Polska od wielu lat jest na arenie międzynarodowej szermierzem planów stworzenia w Europie strefy wolnej od broni masowej zagłady, określanych mianem „planu Rapackiego” i „planu Gomulki”.

W Wielkiej Brytanii również przejawiano w przeszłości skłonności do jakiejś formy „disengagement” w środkowej Europie. Zwłaszcza przywódcy Partii Pracy w okresie gdy jeszcze znajdowali się w opozycji do rządów konserwatywnych, niejednokrotnie wypowiadali się pozytywnie o „planie Gomulki”, lub przynajmniej o niektórych jego aspektach. Choć w ostatnim roku — niewątpliwie pod wpływem swego amerykańskiego sojusznika — rząd brytyjski zachowuje w tej dziedzinie daleko posuniętą powściągliwość, w trakcie warszawskich rozmów sprawy związane z możliwością ograniczenia wyścigu zbrojeń nuklearnych w Europie zapewne zostaną poruszone.

W szczególności dla Polski żywotnym problemem niemieckim, stanowiska obu stron pozostają raczej rozbieżne. W Londynie panuje wprawdzie powszechne przeświadczenie o nienaruszalności porządku ustanowionego w Europie w wyniku ostatniej wojny, jednakże sojusze z Bonn nie pozwala dać temu wyrazu.

Wizyta min. Stewart w Warszawie nie przyniesie być może spektakularnych wyników, pozwoli jednak, miejmy nadzieję, na szczerą i owocną wymianę zdań, a tym samym przyczyni się do umocnienia pokojowego współistnienia w Europie.

API

na było sądzić perspektywę na przyszłość”.

Agencja zwraca następnie uwagę na zbieżność poglądów w sprawie licznych problemów. W sprawie granicy, która tak bardzo leży na sercu Polakom, Francja potwierdziła wyraźnie swą aprobatę dla linii na Odrze i Nysie.

Organ rządzącej partii gaulistowskiej UNR-UDT „La Nation” zamieścił w czwartek dwa artykuły swych czołowych publicystów Yvesa Micheleta i Lucienne Huberta-Rodiera.

W artykule pt.: „Nowa równowaga” Hubert-Rodier pisze w „La Nation”:

Paryż i Warszawa posiadają tę samą koncepcję współpracy między wszytymi państwami kontynentu, normalizacji stosunków między Wschodem i Zachodem, jeżeli pragnie się doprowadzić stopniowo do klimatu odprężenia.

Nawiązując do kampanii rozpetanej w NRF w związku z wizytą we Francji premiera Cyrankiewicza autor przestrzega swych sąsiadów zza Renu: odprężenie między Wschodem i Zachodem jest podstawą równowagi europejskiej gwarantującej pokój. Tego rodzaju równowaga nie może godzić w nikogo, ale zapewnia bezpieczeństwo wszystkim sąsiadów Niemiec odpowiada do brze pojętym interesom samych Niemców i wszystkich Europejczyków.

*

Wyniki i znaczenie wizyty paryskiej premiera Cyrankiewicza to temat dominujący na łamach czwartkowej prasy zachodniemieckiej, w radio i telewizji tego kraju.

Prawie wszyscy komentatorzy wyrażają zdecydowane przekonanie, iż stanowisko Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie jest niezmiennie, to znaczy, iż kraj ten granice te uważa za ostateczne. Bonn — ich zdaniem — nie powinien mieć żadnych w tej materii iluzji.

Równocześnie gazety zamieszczają wypowiedzi Willy Brandta i rzecznika rządu NRF z środy, kwestionujące trwały charakter granicy na Odrze i Nysie.

Choć Niemcy zachodnie znajdują się w przededniu wyborów do Bundestagu (niedziela 19 bm.) — pisze korespondent PAP red. Roszkowski — centralnym problemem dyskusji politycznych jest nadal paryska wizyta premiera Cyrankiewicza.

Ze wszystkich informacji na ten temat przebija zaniepokojenie faktem zbliżenia polsko-francuskiego. Powtarza się również znane stanowisko Bonn w kwestii naszej granicy zachodniej.

*

Paryski korespondent wiedeńskiego dziennika „Neues Oesterreich” stwierdza m. in. że w sprawie definitywnego charakteru polskiej granicy na Odrze i Nysie prezydent Francji wypowiedział to, o czym pozostałe trzy mocarstwa (USA, Związek Radziecki i W. Brytania) są przekonane.

Dziennik „Volksstimme” przy nosi informacje z Paryża pod nagłówkiem: „Francja popiera ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie”.

*

W artykule wstępnym dziennik „Times” wyraził we wtorek zdanie, że wypowiedzi paryskie premiera Cyrankiewicza w sprawie granicy na Odrze i Nysie nie powinny być zaskoczyć NRF.

„Wywołały one jednak mroźne uczucie, ponieważ wypowiedzi zostały pod koniec kampanii wyborczej i po okresie, w którym przyjaźń francusko-niemiecka doznała tylu wstrząsów. Istotnie więc choć zachodni-niemieckich argumentów w sprawie linii Odra-Nysa jest w pewnym stopniu nie realna. Zrozumiałe jest, że niektórzy politycy zachodni-niemieccy upierają się przy tymczasowym charakterze granic jako niezatwierdzonych jeszcze przez traktat pokojowy. Związywać oni nadzieję, że problem granicy będzie dla nas przedmiotem przetargu. Istnieje jednak zarówno Niemcy jak i przyjaciele Niemiec, którzy szczerze uważają, iż interesom Niemiec i Europy oddano by najlepszą przysługę poprzez dobrowólne wyrzeczenie się rozstrzeżeń, które przyczyniają się do ożywiania dawnych obaw...”

PAP

Gwałtowny wzrost wypadków

**Od 1 — 16 bm.
87 ofiar katastrof**

Na wczorajszej konferencji prasowej kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ruchu Drogowego — mgr Z. Lisak poinformował dziennikarzy o stanie bezpieczeństwa na wielkopolskich szosach.

Do niedawna jeszcze sytuacja nie budziła niepokojów. Mimo dalszego rozwoju motoryzacji w pierwszych 8 miesiącach br. zanotowano mniej wypadków niż w analogicznym okresie 1964 roku. Liczba zabitych zmniejszyła się o 14, rannych o 35.

We wrześniu nastąpił jednak gwałtowny wzrost wypadków. Okres od 1—16 bm. trzeba uznać za rekordowy biorąc pod uwagę, że w tym czasie nastąpiło 80 wypadków. Poniósł o nich śmierć 12 osób, a 75 doznało obrażeń. Charakterystyczne, że notuje się sporo wypadków, w których ginie lub doznaje obrażeń po kilka osób. Trzy typowe przykłady.

11 bm. w Paprotni Starej (pow. Konin) w wyniku nieostrożnej jazdy przy wyprzedzaniu „Trabant” uderzył w drzewo. Ciężkich obrażeń doznało pięć osób, z których dwie: S. Pankowski i E. Górczyński zmarły po przewiezieniu do szpitala.

Wczoraj na trasie Gniezno-Lubowów ciężarówka „Skoda” na prostym odcinku drogi wjechała na drzewo. M. Bronko i M. Mazurek ponieśli śmierć, a dwie osoby zostały ciężko ranne. Przyczyna — zaśnięcie kierowcy, który pracował bez dłuższej przerwy — 21 godzin.

Także wczoraj w powiecie radwickim nastąpiło zderzenie moto-

Spółdzielcy z 9 krajów zwiedzają Wielkopolskę

W Warszawie zakończyło się w ub. środę międzynarodowe sympozjum spółdzielcze, w którym uczestniczyli działacze wszystkich pionów spółdzielczości z krajów obozu socjalistycznego. Po zakończeniu obrad, uczestnicy sympozjum rozjechali się po naszym kraju celem zwiedzenia i dokonania oceny zakładów i placówek polskiej spółdzielczości.

Wczoraj przybyła do Wielkopolski 30-osobowa grupa uczestników warszawskiego sympozjum. Goście zwiedzili koniński okręg górniczo-energetyczny, placówki PSS w Kłodawie, Koninie i Słupcy oraz nowoczesną bazę handlowo-przemysłową GS w Strzałkowie. Dziś natomiast zwiedzają Targi Krajowe i Poznań, a po południu udadzą się do Boszowa (powiat Leszno) celem zwiedzenia tamtejszego ośrodka wczasowo-turystycznego. (kj)

Zderzenie pociągów pod Karsznicami

W czwartek we wczesnych godzinach rannych pociąg osobowy zduński zderzył z pociągiem towarowym pod Karsznicami na pociąg towarowy.

Nastąpiło zderzenie, na skutek którego 20 osób pociągu osobowego zostało rannych. Przewieziono je do szpitala w Zduńskiej Woli. Życiu pasażerów nie zagraża niebezpieczeństwo. Ostatni wagon pociągu towarowego został rozbit.

Przyczyną zderzenia było wpuszczenie pociągu osobowego na zajęty tor. W sprawie wypadku prowadzone jest szczegółowe dochodzenie. (PAP)

Zbrojny zatarg o Kaszmir

Dokończenie ze str. 1

których Pakistan uzależnia swą zgodę na przerwanie ognia. Jak wiadomo, Pakistan proponuje wycofać z Kaszmiru wojska indyjskie i pakistańskie, wysłać tam „afrozazjatyckie siły ONZ” i pod ich nadzorem przeprowadzić plebiscyt w ciągu trzech miesięcy od zaprzestania walk.

„Ani jeden warunek wysuwany przez Pakistan — oświadczył Shastri — nie jest do przyjęcia dla Indii”.

India uważa, iż nie ma powodu do przeprowadzania plebiscytu, ponieważ stan Dżammu i Kaszmir jest nieodłączną częścią jej terytorium.

Shastri ogłosił też w parlamencie treść listów, jakie wymienił z U Thantem w czasie pobytu sekretarza generalnego w Delhi.

W listach przesłanych przywódcem Indii i Pakistanu w środę tj. w dniu wyjazdu z Delhi, U Thant zaproponował, aby premier Shastri i Ayub Khan spotkali się w bezpośredniej rozmowie rozważyli sposoby zakończenia działań zbrojnych oraz uregulowania konfliktu. U Thant ofiarował im swe dobre usługi i zaznaczył, że również przywódcy szeregu krajów są gotowi podjąć się misji mediacyjnej.

Do czwartku wieczór nie było wiadomości, jak na tę propozycję odpowiedzieli zainteresowani.

W czwartek wieczorem U Thant przybył do Nowego Jorku. (PAP)

Komunikat o rozmowach ZSRR — CSRS

Jak podaje agencja TASS, w wyniku rozmów przeprowadzonych w dniach 6—15 września między czesiosłowacką delegacją partyjno-rządową z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydentem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej A. Novotnym na czele a przywódcami radzieckimi ogłoszono wspólne oświadczenie radziecko-czechosłowackie.

W oświadczeniu tym ZSRR i Czechosłowacja potwierdzają swą całkowitą zgodność poglądów w ocenie sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Telefony DOKOŃCZA

• 7-letnia E. B. wpadła przy ul. Skoczowskiej pod motocykl. Dziewczynkę ze złamaniem podstawy czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono do szpitala.

• W cegielni Rudnicze Wykopy Nr 11, 20-letniej L. L., wózek naładowany cegłą zmiął jej stopę.

• Przy ul. Jerzego, 52-letnia U. R. upadła, doznając rany ciętej głowy. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Masowe i ludowe

Za parę dni, podczas wielkiego zlotu weteranów Powstania Wielkopolskiego i manifestacji ludności Poznania, odbędzie się uroczyste odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolski. Z tej okazji chcemy przypomnieć historię tego czynu zbrojnego wielkopolskich mas ludowych i jego znaczenie. Warto może szczególnie podkreślić, że wśród wielu powstańczych zrywów naszego narodu ten należy do bardzo nielicznych zwycięskich.

Oczywiście, były warunki sprzyjające. W Rosji Rewolucja Październikowa utrwałała swoje pozycje, a jej idee promieniowały szeroko na Europę powodując wzrost nastrojów rewolucyjnych także u nas, w Wielkopolsce. Rzesza Niemiecka poniosła właśnie klęskę w wojnie światowej. Okupacja załamała się, administracja była sparaliżowana, a rząd Rzeszy zaabsorbowany był sprawami wewnętrznymi. Były to wszystkie elementy sprzyjające uchwyleniu władzy i ustanowieniu administracji polskiej.

Nie było jednak organizacji, która by chciała wziąć w swoje ręce przeprowadzenie tego dzieła. Poznańscy politycy działający w radach ludowych, robotniczych i żołnierskich oraz w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej obawiali się przewrotu społecznego i hamowali zapydy do czynu zbrojnego. Byli oni przekonani, że wyzwolenie odbędzie się automatycznie za sprawą zwycięskiej koalicji. Jednakże wiadomo, że w tej koalicji zdania co do powstania Polski, a zwłaszcza jej granic były podzielone, a rządy nie myślały nawet o militarnym zaangażowaniu się w dzieło wyzwolenia Polski spod jarzma pruskiego. Toteż patriotów w Poznaniu widzieli konieczność czynu zbrojnego, bowiem w 7 tygodni od obalenia cesarstwa Wielkopolska wciąż pozostawała w niewoli. Władze pruskie sprawowały rządy, język niemiecki pozostawał językiem urzędowym, a Niemcy hakatyści znowu zaczęli podnosić głowy.

Przygotowaniom do ewentualnego powstania służyły od dawna grupy „Sokoła”, skautów, kluby sportowe, a wreszcie tajne organizacje paramilitarne, które jednak powstawały dopiero w roku 1918. Były to przygotowania rozproszone, bez jakiegokolwiek kierownictwa, ale jednak były. Magazynowano broń i amunicję. Kiedy 26 grudnia 1918 r. w odpowiedzi na parafotyczne demonstracje Polaków niemieccy

hakatyści napadli na redakcję „Kurierza Poznańskiego”, zorganizowali awanturniczy pochód i zerwali liczne flagi polskie i kościelne, spiskowcy zaalarmowali swoje uzbrojone oddziały. Padły pierwsze strzały i 27 grudnia grupy powstańcze ruszyły pod gmach Prezydium Policji. Odtąd zżyzwił Powstania szybko się rozszerzał, także poza Poznań. W tej sytuacji Komisariat NRL, choć przeciwny czynowi zbrojnemu, ustanowił dowódcę Powstania.

Ale jeszcze przez parę dni w Poznaniu, a szczególnie w prowincji walki toczyły się bez centralnego kierownictwa. Do 8 stycznia 1919 r. tereny Powstania opierały się na północy o Notec, na zachodzie o brzegi jezior i błot obrzańskich i na południu o linię ko-

Powstanie Wielkopolskie 1918-1919

lejową Ostrów-Rawicz. Były warunki przerzucenia zagwi powstańczych na Pomorze i Śląsk. Tego jednakże formalnie zakazali poznańscy politycy z KNRL. Także Piłsudski odmówił pomocy.

Natomiast Niemcy po rozgromieniu rewolucji Spartakusa w Berlinie i opanowaniu sytuacji wewnętrznej złapali drugi oddech i rzucili większe siły do Wielkopolski dla stłumienia Powstania. Zacięte walki w rejonie Kargowej, Babimostu, Wielichowa pochłonięły połowę stanu liczebnego oddziałów powstańczych, lecz silne uderzenie niemieckie zostało wstrzymane.

Na około 600 kilometrowym froncie nastąpiło przejście na walki pozycyjne. Tymczasem koalicja zmusiła Niemców do podjęcia z powstancami rozejmu w Trewirze (16 lutego) przy czym ustalono od razu linię graniczną. Granica ta została potem na odcinku wielkopolskim uznana w

traktacie wersalskim. Była to więc granica wywalczona przez powstańców. Bronili oni jej jeszcze przez cały prawie rok 1919, gdyż Niemcy w wielu wypadkach sabotali układ trefwiski. Walki ustały definitywnie dopiero po Traktacie Wersalskim.

Tak więc Powstanie Wielkopolskie zwróciło uwagę świata na sprawę ziem polskich nad Wartą i stworzyło fakty dokonane w postaci granic wywalczonych orężem. Osiągnięto ten cel dzięki odwadze i determinacji ochotników powstańczych i ich młodych dowódców. Powstanie miało charakter masowy i ludowy. Na początku brało w nim udział około 2 tys. ludzi, a już w lutym 1919 — 72 tys. żołnierzy powstańczych. Byli to głównie robotnicy, rzemieślnicy, chłopci oraz patriotyczna młodzież i inteligencja. Symbolem niejako tego ludowego charakteru Powstania są pierwsze ofiary: Franciszek Ratajczak, żołnierz poznański i górnik — reemigrant z Westfalii oraz Antoni Andrzejewski, terminator szewski z Poznania.

Klasy posiadające Wielkopolski, których wyrazicielem był Komisariat NRL, nie chciały powstania, hamowały jego rozwój na inne dzienne Polski, bały się przewrotu społecznego. Ich kunktatorska polityka opóźniała wyzwolenie się spod okupacji. Mogła ona mieć groźne skutki dla kształtu przyszłego państwa polskiego, dla jego zachodnich granic. Na szczęście bohaterki zryw mas ludowych Wielkopolski przyspieszyły rozwój wypadków w interesie narodu polskiego. Zdobyte terytorialne powstanców zostały w zasadzie utrzymane. Lud dał jeszcze jeden dowód patriotyzmu i poświęcenia.

JAN SOŚNICKI

(Na podstawie prac: M. Olszewski „Powstanie Wielkopolskie”, Poznań 1963, W. Jakóbczyk „Historyczne znaczenie Powstania Wielkopolskiego”, Poznań 1965).

Paragraf i życie Weźcie mi krew

— Weźcie mi krew do zbadania — zażądał Piotr S. na sprawie o zaprzeczenie ojcostwa. A kiedy sąd żądanie odmówił i powództwo oddalił, ustalając że małoletni Jerzy S. jest jego synem — Piotr S. wnosił rewizję do Sądu Najwyższego.

Podstawą skargi rewizyjnej było — zdaniem Piotra S. — uchybienie procesowe polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z grupowego badania krwi.

Sąd Najwyższy rozważył wszystkie związane ze sprawą okoliczności. Okazało się, że Piotr S. wiedział o ciąży swojej żony. Stwierdzono również, że dziecko zostało natychmiast po urodzeniu zapisane w rejestrze urodzeń w urzędzie stanu cywilnego. I właśnie jako dziecko Piotra S. na dodatek jego własne twierdzenia wyłączały niepodobieństwo przyjęcia, że Piotr S. jest ojcem

dziecka urodzonego przez jego żonę. Przyznawał on, że „odbywał z żoną stosunki cielesne w określonej koncepcyjnym”, nie twierdził że jest bezpłodny, a nawet nie zarzekał żonie zdrady małżeńskiej. W tych warunkach powództwo Piotra S. o zaprzeczenie ojcostwa dziecka urodzonego przez jego żonę nie zawierało — według orzeczenia Sądu Najwyższego — uzasadniających je argumentów.

W związku zaś z rzekomym uchybieniem procesowym, Sąd Najwyższy stwierdził, że mylny jest pogląd, iż w procesie o zaprzeczenie ojcostwa, przeprowadzenie dowodu z grupowego badania krwi jest zawsze niezbędne. Dowód tego nie przeprowadza się po to, żeby małżonki mogli „sprawdzić” czy jest ojcem dziecka. Sąd poleca jego przeprowadzenie tylko wówczas, gdy inne okoliczności czynią ojcostwo wątpliwym.

W tej sprawie żadne okoliczności nie przemawiały przeciwko przyjęciu, że ojcem Jerzego S. jest małżonka dziecka, Piotr S. I dlatego Sąd Najwyższy oddalił jego rewizję, uznając pozew o zaprzeczenie ojcostwa za nieuzasadniony.

JAN WOLSKI

Wokół realizacji wniosków wyborczych

„Nie zawsze na piątkę“

Podczas ostatniej kampanii wyborczej zarejestrowano w Wielkopolsce 9 380 wniosków i postulatów wyborców. Najwięcej wniosków dotyczyło komunikacji, dróg i łączności (22,1 procent), rolnictwa i leśnictwa (17,6 procent) oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (12,8 procent). Postulatów o charakterze inwestycyjnym zgłoszono 1620 (orientacyjny koszt realizacji — ponad 4 miliardy złotych). Spora część wniosków wykonana została w czynach społecznych, których wartość szacuje się na około 600 mln zł.

Spółród 9 380 wniosków i postulatów zakwalifikowano do wykonania 7 477. Do 1 bm. zrealizowanych zostało około 700 wniosków, z reguły o charakterze organizacyjnym. 6 844 postulaty zakwalifikowano do wykonania w najbliższej pięcioletce, 633 — po roku 1970, a co do 1032 jeszcze nie zapadła decyzja (możliwość ich realizacji rozważa się przy opracowywaniu planu 5-letniego).

Przedstawione tutaj dane pozwalają określić plan wyborczego dialogu jako bardzo obfity. Ponadto świadczą o znacznym zaangażowaniu prac w zakresie realizacji wniosków i postulatów. Nie odpowiadają jednak na inne zasadnicze pytania: czy kwalifikacja wyborczych postulatów została przeprowadzona właściwie? czy sposób ich załatwiania jest właściwy?

Spróbujmy przedstawić tę sprawę na przykładzie Prezydium PRN w Poznaniu. Wydziały tegoż prezydium otrzymały 268 wniosków. 123 spośród nich nie zostało uwzględnionych. Lektura korespondencji (wydziałów do wnioskodawców) dotyczącej owych odrzuconych postulatów pozwala przyjąć, że znaczna większość odmownych decyzji została podjęta słusznie. Ale są i takie, które

świadczą, że wyborczym wnioskom poświęcono za mało uwagi, że wydziały poszły po najmniejszej linii oporu. Niektóre odpowiedzi wystosowane do wyborców czy komitetów FJN grzeszą nadto lakonicznością.

Oto w związku z wnioskami o uruchomienie oddziału banku spółdzielczego w Rokietnicy sprokurowana została taka odpowiedź:

„Do roku 1970 nie planuje się uruchomienia oddziału Banku Ludowego w Rokietnicy”. Przy największej dobie dobrej woli trudno uznać to wyjaśnienie za dostateczne. Czytającemu natychmiast nasuwa się przecież szereg pytań: dlaczego nie przewiduje się? Czy po roku 1970 postulat będzie realny? itd. itd. Z pewnością nie tak powinna wyglądać realizacja obowiązującej — wszystkie wydziały — wytycznej: „odpowiedzi dotyczące wniosków załatwionych odmownie winny być wypierająco uzasadnione”.

Na wniosek o budowę świetlicy w Luboniu Wydział Oświaty i Kultury odpowiedział: „... w chwili obecnej jest to niemożliwe do zrealizowania ze względu na brak środków inwestycyjnych”.

A przecież w tym przypadku można by podpowiedzieć wyborcom, że istnieje droga realizacji owego postulatu (np. połączonymi siłami zakładu pracy i miejscowej ludności).

Ten sam wydział ustosunkowując się negatywnie do wniosku o budowę domu kultury w Swarzędzu stwierdził: „Chcąc jednak zapewnić młodzieży kulturalne zajęcia, w czasie wolnym od lekcji czy pracy, Prezydium MRN w Swarzędzu wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN czyni starania o uzyskanie niewykorzystanych przez Centralę Jajczarsko-Drobiańską pomieszczeń magazynowych”.

Z jakim skutkiem? — O tym już korespondencja nie wspomina. W sumie sposób załatwienia wniosku nie konkretny, wcale nie kończący sprawy.

Mieszkańcy Lubonia złożyli wniosek dotyczący budowy drogi.

W odpowiedzi Wydział Przemysłu i Handlu stwierdził, że ze względu na rozległy obszar Lubonia jest to ekonomicznie nieuzasadnione; kiedy istniały w mieście dwie drogi, były one placówkami deficytowymi i stały jedną z nich zlikwidowano. Koniec. Kropka. A może by jednak nie tak kategorycznie? Istnieją przecież rozwiązania kompromisowe (które mogłyby usatysfakcjonować wyborców) np. w postaci uruchomienia, w różnych punktach rozległego (właśnie!) Lubonia 2 lub 3 kiosków z artykułami drogowymi.

Zgłoszony został wniosek o podłączenie Komornik do sieci wodociągowej Poznania. Wydział Gospodarki Wodnej odpowiedział: „może o tym zdecydować Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu”.

W podobnym tonie utrzymana jest korespondencja związana z nader istotnym wnioskiem mieszkańców Lubonia, którzy postulowali założenie pasa zieleni wokół Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, a to w celu poprawy warunków zdrowotnych.

Wydział Rolnictwa komunikuje wyborcom, że obowiązkiem tak ciążącym na zakładach, że powinny się one zwrócić do WSR i po uzyskaniu dokumentacji technicznej pod nadzorem administracji leśnej przystąpić do „wykonania zadań”.

Formalizm czy spychaczka? Mniejsza o nazwę, istotne jest to, że oba wydziały nie próbowały nawiązać kontaktu z odpowiednimi instytucjami i poprzeć ważnych postulatów.

Z opisanych faktów wynika, że wnioski wyborców — nie zawsze są wnikliwie analizowane. Nie zawsze też organizuje się wszelkie możliwe siły i środki wiodące do realizacji. Tak zdarza się zresztą nie tylko w powiecie poznańskim, o czym świadczą sygnały nadchodzące z innych powiatów.

Cóż, na porawę błędów jest jeszcze czas. Wkrótce odbędą się dalsze sesje PRN, będzie również sesja WRN poświęcona realizacji wniosków wyborców. Nadarza się więc okazja do ponownego krytycznego spojrzenia na dokonane w tej dziedzinie przedsięwzięcia. Kto wie, czy nie warto, by przed sesjami — komisyjnie, lub też ich prezydium raz jeszcze wzięły na warsztat sprawę odmownych załatwień wniosków.

Pozostaje jeszcze problem informacji. Ogromna większość wnioskodawców (szkoła, że nie możemy napisać „wszyscy”) otrzymała odpowiedź resortowych wydziałów. Pewną część tych odpowiedzi trzeba jednak określić jako „półinformację”.

To jedna sprawa do załatwienia. Druga polega na tym, że nawet najbardziej szczegółowe pisma wyjaśniające docierają tylko do małej grupy ludzi (komitet FJN, wnioskodawcy itp.). A przecież często realizacja wniosku jest zainteresowane całe środowisko, cała miejscowość. Cóż więc pozostaje? Chyba to, co postulowano m.in. na ostatnim posiedzeniu egzekutywy KP PZPR w Poznaniu: zorganizować w październiku br. spotkania radnych ze społeczeństwem w celu omówienia realizacji wniosków wyborców.

MICHAŁ ŁUCZAK

NAJSMACZNIEJSZY
posiłek dietetyczny
przygotujesz
Z RYBY ATLANTYCKIEJ.

Dnia 14 września 1965 r. zmarł mój ukochany mąż, troskliwy tatusz, teści i dziadek, w wieku 59 lat, sp.
Konstanty Filipowski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O tej bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Żurawia 4. 7912g

Dnia 15 września 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, brat, szwagier, sp.
Florian Wojciechowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, CÓRKA I RODZINA
Poznań, ul. Chlebowa 26. 7903g

Dnia 15 września 1965 r. zmarł mój najdroższy mąż, sp.
mgr Julian Ryszard Nowicki
kierownik apteki nr 79 w Grodzisku Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.30 z kościoła Św. Ducha w Grodzisku Wlkp.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, o godzinie 8.
W smutku pogrążona
ŻONA
7897g

Sprzedam
Telewizor „Tela” 21 cali, cena 7.500 zł, sprzedam. Piekary 9 m. 6, po godz. 18. 7765g
Sprzedam kanarkę, Poznań, Dąbrowskiego 56 m. 18, od godz. 18. 6257g

Dnia 16 września 1965 r. zasnął w Bogu, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teści, brat, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.
STEFAN KURJEWSKI
Złożenie drogi nam Złotok do grobu nastąpi w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Wawrzyniaka 26. 7954g

Dnia 15 września 1965 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 45, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek, sp.
Marceli Szymkowiak
Msza św. zostanie odprawiona w sobotę, 18 bm., o godzinie 10.30 w kościele Najśw. Zbawiciela, po czym pogrzeb o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
W imieniu strapiionej rodziny
KS. EMIL SZUMIGAŁA
Stupia, pow. Jezioraki, k. Poznania. 7877g

Dnia 15 września 1965 r. zmarł
Julian Nowicki
kierownik Apteki nr 79 w Grodzisku
W Zmarłym straciłszy wzorowego współpracownika i serdecznego kolebę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.30 w Grodzisku.
Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄD APTEK WOJ. POZNAŃSKIEGO I M. POZNANIA, W POZNANIU
K6693

Drogiemu Koledze z powodu śmierci Zony
Anieli Grossmann
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
Współpracownicy, Rada Zakł., Kierownictwo
WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORATU
PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI HANDLOWEJ
W POZNANIU 7890g

Dnia 14 września 1965 r. zmarł, sp.
Czesław Owczarczak
nasz długoletni współpracownik.
W Zmarłym straciłszy dobrego kolegę i przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.
GRONO PRZYJACIOŁ
7894g

W dniu 15 września 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teści i dziadek, przeżywszy 72 lata, sp.
Franciszek Baraniecki
chorąży WP w stanie spoczynku.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 23. 7906g

Dnia 14 września 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł nasz kochany ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.
Łojzy Kaczor
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
DZIECI I WNUKOWIE
7969g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 9.10 kl. III; 9.20 Utwory rozrywk. kompoz. radzieckich; 9.40 Dla przedszkoln. pt.: „Jedź jaryzyny”; 10.30 R. Schumann: III Symfonia; 11. Dr Zabiński przed mikrofonem; 11.10 Na różnych instrumentach; 12.25 Rolnicy kwadrans; 13 Dla klas I i II; 13.20 Pieśń śpiewa El. Schwarzkopf — sopran; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „Gorące dni” — fragm. książki; 14.15 „J. Kamień na swój Festiwal”; 15.05 Dla szkół średnich pt.: „Piotr i Maria”; 15.33 Ork. rozrywk.; 16.10 Koncert ork. P. Faitha; 16.35 Program młodzieżowy; 17.45 Poradnik Językowy; 18.05 Red. Eryk Bołcz w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „30 minut jazzu”; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Liberia” i inne humoreski Azisa Nosina; 21.05 Muzyka tan.; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 „Najpiękniejsze kwartety Mozarta”; 22.05 kwateretów dedykowanych Haydnowi; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Spiewają U. Dudziak, A. German, J. Polomski i B. Czapiewski z Zespołem Instrument. PR; 23.15 Muzyka rosyjska i radziecka.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23.
PROGRAM II: 8.15 Koncert solistów; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Zesp. Gitarzystów „The Outlaws”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Publ. międz.; 10 Melodie rozrywk.; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Muzyka operowa; 11.35 Reportaż aktualny; 12.20 „Na skalnym Podhalu”; 13.45 Muzyczny Tydzień Poznania; 14 I. Str.; 15.05 „Śpiew słowika” — baśń symf.; 15.30 Mówi Technika; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z twórczości współczesnych kompozytorów polskich; 15.30 Dla dzieci odc. 4 książki pt.: „Wakacje w ZO”; 17.25 „Powstanie Wielkopolskie”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Kompozytor Tygodnia — Jerzy Fryderyk Haendel; „Oratorium Balthazar”; 22.15 „Pieśń trąbki”; 22.35 „Średniowieczne liryki miłosne”; 22.35 Muz. tan.; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 „Melodie na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21.35, 23.50.
TELEWIZJA: 9.55 Dla kl. VII — „Sesamie otwórz się”; 12 Dla kl. I „Wspomnienia z wakacji”; 16.30 26 lekcja języka angielskiego; 16.50 Dla dzieci z cyklu: „Latający reporter” — reportaż z Wioły Mariackiej w Krakowie; 17.20 Reportaż; 17.25 „Nie tylko dla pań”; 17.50 „Podróż z Etsa” — film prod. kanadyjskiej; 18.20 „Poligon” TV przegląd wydarzeń wojskowych; 18.50 Wielokropek; 19.05 Propozujemy; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Takimur”; 20.15 „Ordery dla cudownych dzieci” — sztuka TV (Prix Italia — 1964 — film od 1.16); 21.35 Wschodnia TV: „Dante Alighieri” (w 700 rocznicę urodzin); 22.05 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Palace problemy rosnącego Junikowa

W latach 1958—1965, zgodnie z planem urbanistycznym, zlokalizowano w obrębie Junikowa kilkanaście nowych zakładów pracy. Wiele z nich jest jeszcze w budowie. Obecnie zatrudniają one około 2200 osób, a w latach następnych, gdy wszystkie zakłady zostaną oddane do użytku, zatrudnienie wzrośnie dwa, a nawet trzykrotnie. Tyle nowych obiektów w obrębie dzielnicy spowodowało wiele kłopotów i problemów. Chodzi teraz już o budowę nowych ulic i chodników, poprawę komunikacji tramwajowej, zaopatrzenia i łączności telefonicznej.

Ponieważ wiele z tych problemów można załatwić wspólnym wysiłkiem skłoniło to przedsiębiorstwo do nawiązania współpracy. Już od roku kierownicy poszczególnych przedsiębiorstw spotykają się na specjalnych posiedzeniach. Załatwiono na nich m.in. sprawę międzyzakładowej przychodni zdrowia. Powstała ona przy Poznańskiej Fabryce Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego. Po dodaniu jej odpowiedniej liczby etatów

przychodnia ta bez trudu powinna obsłużyć wszystkich zatrudnionych w obrębie Junikowa.

Ponieważ jednak zakłady nie były same w stanie załatwić wszystkich spraw, wczoraj odbyło się w świetlicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego specjalne wyjazdowe posiedzenie Prezydium DRN Grunwald. Poświęcono je w całości problemom Junikowa.

Pomyślnie załatwiona została lokalizacja kiosku spożywczego PSS. Ma on być ustawiony na Junikowie do końca października. Najwięcej kontrowersji wywołała wypowiedź przedstawiciela MPK dyr. A. Borczyńskiego, który zapoznał zebranych z możliwościami zmocnienia komunikacji tramwajowej. Śródmieście — Junikowo. Takie możliwości istnieją, lecz dopiero w 1966 roku. Obecnie MPK cierpi na brak taboru tramwajowego i nie jest w stanie dodać na tę trasę ani jednego wozu silnikowego lub przyczepnego. Aktualna jest w tym sprawa budowy chodnika przy ul. Grunwaldzkiej, pomiędzy pętlą tramwajową przy ul. Bolkowickiej, a ul. Węglińską. Wtedy pracownicy poszczególnych zakładów, którzy dojadą tramwajem do wspomnianej pętli, będą mogli nawet w okresie największych roztopów dojechać suchą nogą do swych miejsc pracy.

W dyskusji przedstawiciele Prezydium RN Poznania, Zarządu Dróg i Mostów, PSS i MPK odpowiadali na pytania kierowników poszczególnych zakładów pracy Junikowa, którzy w komplecie przybyli na wspomniane posiedzenie. (st)

Impreza w Parku Kasprzaka

Z okazji trwających Jesiennych Targów Krajowych wystąpi dzisiaj o godz. 16.30 w Parku Kasprzaka zespół Orkiestry Garnizonowej pod dyktando kpt. M. Wiśniewskiego. (na)

20-lecie „Przemysłowki” Odbudowa starych—budowa nowych obiektów

W najbliższą sobotę Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego obchodzić będzie 20-lecie swego istnienia. W ciągu tego okresu duży jest wkład załogi w odbudowę i budowę Poznania i województwa, zwłaszcza obiektów przemysłowych.

20 lat temu, we wrześniu, załoga PPBP przystąpiła do odbudowy zakładów zniszczonych podczas działań wojennych. M.in. odbudowy docierały się zakłady: HCP, „Stomil”, „Lechia”, „Pomet”, Huta Szkła w Antoninku, olejarnia w Szamotułach, Zakłady Porcelany i Porcelitu w Chodzieży i wiele innych.

Dziś, 20 lat później, PPBP jest także wiele nowych zakładów, wybudowanych od podstaw. Do nich należą m.in.: Poznańska Fabryka Maszyn Złotych, Poznańska Fabryka Łożysk Toczących, „Alco”, „Wiofama”, garbarnia w Gnieźnie i Kaliszu, Fabryka Pluszu i Aksamitu w Kaliszu. Obecnie PPBP jest głównym wykonawcą Huty Aluminium w Koninie i Od-

Służba Ruchu MO Najlepsi jadą do stolicy

Zakończono konkurs na najlepszego funkcjonariusza MO regulującego ruch na skrzyżowaniach. W pierwszym etapie konkursu 11 milicjantów ze znacznym „R” na rękawie regulowało ruch uliczny na skrzyżowaniu przy Moście Uniwersyteckim. Specjalnie powołana komisja stawiała każdemu ocenę punktową w zakresie regulacji ze światłami sygnalizacji oraz bez światła. Brano również pod uwagę zapewnienie płynności i bezpieczeństwa ruchu, wyrażone gestami oraz samą postawą. Poza egzaminem praktycznym odbył się jeszcze egzamin teoretyczny, podczas którego każdy z funkcjonariuszy musiał odpowiadać na pytania z zakresu przepisów oraz sporządzić szkic miejsca regulacji ze światłami uwzględnieniem kierunków natężenia ruchu.

Najwięcej punktów uzyskało 4 milicjantów. Są to: plut. I. Ptak, sierż. S. Sierakowski, sierż. Kruszona oraz plut. E. Szubczyński. Cała czwórka wyjeżdża 19 bm. do Warszawy, gdzie odbędą się krajowe eliminacje oraz finał konkursu przewidziany na dzień 25 bm. Niewątpliwie najgroźniejszymi rywalami dla poznańskich funkcjonariuszy będą ekipy z Warszawy i Krakowa, których to przedstawiciele zajmowali w ubiegłych latach czołowe miejsca w konkursie. (st)

Telefon — umili ci sen

Sobota, godzina 5.10 rano. Deszcz dzwonił po szybach, a my sobie błogo śpimy. Nagle... drr, drr! Telefon. Pani z Biura Zakwaterowania Jesiennych Targów Krajowych zapytuje: czy pokój wolny? O co chodzi? Myśleć pociąg. Aha! Tak, tak zgłaszałam pokój jako kwatery targową. Istotnie, jest wolny. Tylko nie rozumiem dlaczego takich sprawdeń dokonuje się o godzinie piętej rano.

Nasz współlokator na okres Targów, p. M.S. z Bielska, przyjechał tegoż dnia o... 19 wieczorem. Po co więc ten poranny gwałt?!

Ale nie na tym koniec. Noc z soboty na niedzielę. Godzina 2.20. Drr! Znowu telefon i znowu panienka z Biura Zakwaterowania zapytuje miłym głosem: czy pokój wolny? Nie, zajęty! A jak się nazywa osoba, która go zajęła? W pierwszym momencie nie możemy sobie przypomnieć zaledwie raz w życiu słyszanego nazwiska. Cóż trudno, gościnność gościnnością, ale my budzimy nasze czasowe współmieszkańca, ażeby się zapytał: przepraszam bardzo jak się Pan nazywa?

Rozumiemy, że miłe panienki z Biura Zakwaterowania strasznie się w nocy nudzą, że sen klei im powieki i że z natury nie są mileściami. Ale dlaczego mamy płacić nocnymi uderkami za panujący w Biurze bałaganik i wadliwy styl pracy jego personelu? (ad)

INFORMUJEMY

Zebranie informacyjne Uniwersytetu Robotniczego ZMS odbędzie się dzisiaj w siedzibie UR ZMS, ul. Szamarskiego 89 dla kandydatów na kursy przygotowawcze do Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących (godz. 16, do klasy IX i X liceum (godz. 17) oraz do klasy II—IV Technikum Ekonomicznego dla Dorosłych (godz. 18).

W Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 odbędzie się dzisiaj o godz. 19 prelekcja mgr. W. Węgenke pt. „Czy jesteśmy krajem tolerancyjnym”.

W Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39 otwarta jest wystawa (w godz. od 10 do 20) pt. „Teatr cieni i masek chińskich”.

Zarząd Koła Miejskiego PTTK organizuje od 18 do 26 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie Bielsko-Biała, Szczawnica, Pustynia Błędowska oraz spływ Dunajcem. Zbiórka o godz. 13 przy ul. Libelta 1a.

W związku z przeprowadzanymi pracami na linii napowietrznej niskiego napięcia nastąpią od 20 do 30 bm. przerwy w dostawie energii elektrycznej na ulicach: Czechosłowackiej od Dzierżyńskiego do Dębiny, Szczepana, Jaworowa, Klonowa, Łozowa, Chmielna, Bławatkowa, Rozmarynowa, Modrakowa, Malinowa, Makowa, Sw. Trójcy, Wrozosowa, Fiołkowa. Przerwy odbywać się będą w godz. od 7 do 15. (K-6628)

PRZYJAŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 — „Babcia, dziadkowie i ja” (radz. 12.1); RIALTO — g. 10, 13.15, 16.30 i 20 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 12.1); RUSALKI (Szwajczer) — g. 17 i 19.30 „Śmierć Tarzana” (czeski, 12.1); SCALA — g. 16 i 18.15 „Orzeł” (pol., 14.1); g. 20.30 „Życie raz jeszcze” (pol., 16.1); TEŻA — g. 15 i 19 „Przemienienie z wiatrem” (USA, 12.1); WARTA — g. 10—13.30 „Non stop” — „Kalapalo” (dok., brazył., 12.1); g. 15, 17.30 i 20 „Naprawdę wczoraj” (pol., 16.1); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Kasiarz” (ang., 16.1); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Szereżad” (franc., 16.1); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosiń) — g. 17 i 19.15 „Głaska skóra” (franc., 16.1); ZNICZ (Zabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wystawa światowa New York 1965 r.”.

Bogata jesień polskich piłkarzy

Piłkarska jesień polskich piłkarzy będzie w tym roku bardzo interesująca. Obok toczących się rozgrywek ligowych i klas niższych, spotkań międzynarodowych naszych czołowych zespołów, bodaj najwięcej uwagi zwracają entuzjastki sportu nr 1 w Polsce, zbliżającym się międzynarodowym rozgrywkom.

Najbliższym meczem międzypaństwowym eliminacyjnym przed mistrzostwami świata, będzie 26 bm. pojedynki Polski z Finlandią w Helsinkach. Na spotkanie to wyznaczyl główny selektor naszego piłkarstwa prof. W. Motyczynski następujący zespół: E. Szymkowiak — w bramce (rez. K. Korinek), obrona — H. Szczepański, J. Gmoch, S. Osizko, Z. Anczok, R. Bazan, pomoc — A. Nieroba, R. Grzegorzczak, E. Pol, atak — J. Banas, J. Liberta, Z. Szołtyś, R. Lentner i E. Faber.

W tym samym dniu młodzieżowa reprezentacja Polski, która jest właściwie naszą drugą reprezentacją rozegra mecz w Lublinie z Turcją. Skład Polaków: bramka — Szeja i Gomola, obrona — Siomiany, Orzechowski, Winkler, Rwidak, Strzałkowski, pomoc — Szmidt, Blaut, Wilim II, atak — Zmijewski, Gzel, Musiałek, Kowalik, Sadek i Jarosik.

W następnym meczu z Finlandią odbędzie się w Szczecinie 24 października. Spotkanie Polska—Szkocja odbędzie się 13 października na stadionie Hampden Park w Glasgow. Mecz rozegrany zostanie przy świetle elektrycznym. W ostatnim meczu eliminacyjnym Polska zmierzy się z Włochami 1 listopada na Stadionie Olimpijskim w Rzymie.

Tradycyjny ogólnopolski turniej tenisowy dziennikarzy zostanie rozegrany w Warszawie w dniach 24—26 bm na kortach w Agrykoli.

KS Stomil organizuje 26 bm. szosowy wyścig kolarski o Puchar Przechodni z udziałem zawodników SC Chemie Annahuet- NRD. Wyścigi odbędą się dla lic. I—II na dystansie 150 km. (Poznań — Jarocin — Poznań), dla lic. III — 90 km i lic. IV — 50 km.

DKKFIT Poznań-Grunwald organizuje w przyszłym miesiącu kurs sędziów tenisa stołowego. Kandydaci proszeni są nadsyłać zgłoszenia do wspomnianego komitetu przy ul. Grunwaldzkiej 50 pok. 308.

Udział brać mogą kierowcy i pasażerowie zorganizowani w klubach i sekcjach motorowych lub zespołach nieczłonkowskich, a zorganizowanych przez PGR lub instytucje pracujące dla wsi (kol. kol. rolnicze, POM itd).

Zgłoszenia do dnia 20 bm. przyjmują Rada Główna Zrzeszenia LZS w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 24, gdzie zainteresowani mogą otrzymać regulamin zlotu. (x)

Wielkopolscy kreglarze wznawiają rozgrywki

Wielkopolscy kreglarze rozpoczynają rozgrywki mistrzowskie drugiej rundy w najbliższą niedzielę. W tym dniu wystartuje siedem drużyn I ligi, mianowicie: Warta, Lech i Energetyk z Poznania, Pogonia Śmigiel, Sremski KS, Polonia Leszno i Start Gostynin. Na czele tabeli po pierwszej rundzie znajduje się Warta (8716 pkt) przed Lechem (8689 pkt) i Pogonią Śmigiel (8665 pkt).

Kreglarze II ligi zainaugurują spotkania 26 bm. Walczą będzie dziewięć drużyn obok rezerw wspomnianych wyżej klubów wystąpi zespół Inwalidów z Poznania i TKKF z Kościana. W tabeli II ligi prowadzi rezerwa SKS.

W obu terminach zawody rozegrane zostaną w odpowiednio przygotowanej kregielni śmigiełskiego klubu. (p)

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9—15.
INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 10—15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.
NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9—15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
WYSTAWY
WIELKOPOLSKI DOM ŁOWIEC KI (Libelta 37) — „Wystawa gryzbowa” g. 10—17.
SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Warszawa w moim obiektywie” — g. 10—19.
WOIT (Stary Rynek 10) — w-

O puchar świata w siatkówce

Pokonaliśmy Japonię 3:2

Finałowe rozgrywki o Puchar Świata w siatkówce mężczyzn zainaugurowane zostały 16 bm. w Pałacu Sportowym w Łodzi spotkaniem Rumunia — NRD. Nieoczekiwanie łatwie zwycięstwo odnieśli siatkarze NRD 3:0.

A oto dalsze wyniki uzyskane w Łodzi w finale „A”

CSRS — ZSRR 2:3

POLSKA — JAPONIA 3:2

Spotkanie to stało na znacznie niższym poziomie, niż poprzedzające je pojedynki mistrzów i wicemistrzów olimpijskich ZSRR i CSRS. Przede wszystkim bardzo słabo zagrali Polacy. Po dwóch pierwszych łatwo wygranych setach nasi siatkarze zdecydowanie zaczęli grać nie mrawo i Japonczycy zdobyli kolejno osiem punktów i ostatecznie wygrali. Piątą, decydującą set zakończył się naszym zwycięstwem.

Początek czwartego seta był bardzo wyrównany. Polska prowadziła już 4:3. Niestety nasi siatkarze znów zaczęli grać nie mrawo i Japonczycy zdobyli kolejno osiem punktów i ostatecznie wygrali. Piątą, decydującą set zakończył się naszym zwycięstwem.

W finale „B” rozgrywaliśmy w Kielcach padły wyniki:
JUGOSŁAWIA — FRANCJA 3:1
WĘGRY — BULGARIA 3:2

dalekopisem

PIŁKARSKI PUCHAR PUCHAROW

Hiszpańska drużyna Atletico Madryt, wysoko wygrała ze zdobywcą Pucharu Jugosławii — Dinamo Zagrzeb 4:0 (2:0).

Zdobywcą Pucharu Szwajcarii, zespół F. C. Sion, pokonał na własnym boisku zdobywcę pucharu Turcji — Galatasaray Istanbul 5:1 (1:1).

PORAŻKA NASZYCH BRZYSTÓW

W dalszym ciągu rozgrywanych w Ostendzie brydżowych mistrzostw Europy męska reprezentacja Polski przegrała z Holandią 0:6, 79:123.

W rozgrywkach prowadzi reprezentacja Holandii — 29 pkt przed Finlandią — 28 pkt i W. Brytanią — 21 pkt. Polska wspólnie z Irlandią dzieli 14 miejsce mając 12 pkt.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO

W miejscowości Borna (NRD) rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkówki kobiet z udziałem reprezentacji Czechosłowacji, Rumunii, Polski i NRD oraz II reprezentacji ZSRR i drużyny juniorek NRD.

W pierwszym spotkaniu zespół Polski pokonał drugą reprezentację ZSRR 3:0 (15:5, 15:13, 15:13). W pozostałych spotkaniach padły wyniki: NRD — Rumunia 3:0, Czechosłowacja — juniorki NRD 3:1.

Wyścigi kolarskie dla niestowarzyszonych

Chcąc spopularyzować kolarstwo wśród najmłodszych, DKKFIT Poznań-Stare Miasto organizuje wyścigi kolarskie na torze. Są one przeznaczone dla młodych urodzonych w latach 1950—53, nieczłonkowskich w żadnym klubie sportowym. Wyścigi odbędą się 22 września br. o godz. 16. Zgłoszenia przyjmuje DKKFIT Poznań-Stare Miasto co najmniej w godzinach od 8—15 w swej siedzibie przy ul. Libelta 16/20 pokój 103. Tam też ewentualni kandydaci uzyskają wszelkie potrzebne informacje. (s)

Uczmy się pływać!

TKKF „Relax” przy Ośrodku Sportowym w Poznaniu (ul. Chwilkowskiego 34) zawiadamia, że od 1. 10 br. organizuje kursy nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Dzieci przyjmują się od 3 roku życia. Zgłoszenia do dnia 28 bm. należy kierować pod wskazanym adresem (pokój 311).

stawa fotografów — „Piękno Ziemi Chodzieżskiej” — g. 9—17.

DIŻURY

SZPITAL PRZYZAKŁADOWY H. CEBIELSKI — chirurgia, intern. (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31).

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chłomkowskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66. APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 73.

Opiekunowie z własnej woli

W naszym mieście jest ich kilkuset. Sami, z własnej woli podjęli się trudnej i odpowiedzialnej pracy. Działalność ich jest społeczna. Pracują każdego dnia. Odwiedzają chorych i ludzi starszych, załatwiają do mieszkań rodzin wiodolizacyjnych, opiekują się dziećmi alkoholików.

Niesłusznie w swej pracy, niosąc pomoc tym wszystkim, którzy z rozmaitych przyczyn znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. O każdym takim przypadku sygnalizują w referatach opieki społecznej przy Prezydium DRN. A te z kolei, zależnie od potrzeb — udzielają pomocy pieniężnej, dostarczają o dziećmi, starają się o kolonie dla dzieci, lub wczas dla rencistów. Niewiele jednak zdziałaliby same referaty bez współpracy terenowych opiekunów społecznych.

Ich praca jest rozmaita. Wiele opiekunów pracuje w tej dziedzinie po kilka, lub kilkanaście lat. Stąd też znają swoich podopiecznych, wiedzą jak trafić do osób samotnych, które nie zawsze zdołają sobie poradzić z własnymi kłopotami. Władzą dzielnicę. Poirafiają z żarliwością zająć się chorym, dostarczać lekarstwa, posprzątać mieszkania, załatwiać zakupy.

Odzwiedzanie należy do ich społecznych obowiązków. Samorządnie zaś niektórzy opiekunowie na Wildzie organizują w świetlicach blokowych rozmaite imprezy dla podopiecznych. Pieniądze na te cele uzyskują często ze zbioru makulatury i złomu. Zorganizowali także tzw. pomoc sąsiedzką. Wciaqneli do tej akcji młodzi, która załatwia np. chorym zakupy lub inne przysługi. Są i tacy opiekunowie w tej dziedzinie, którzy zakasali rekawy i wymalowali pokoje podopiecznym.

Referat Opieki Społecznej na Wildzie, dzięki wywiadom opiekunów, organizuje co roku wczas dla rencistów w Strzeszynie. W tym roku po raz pierwszy wyjeżdżają w październiku 36 podopiecznych na wypoczynek do Karpacza. Pojadą autokarem. W

drodze opiekunowie z nimi będą — pielęgniarka oraz przedstawiciele Referatu Opieki Społecznej i Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na Wildzie.

Podobna działalność przejawia 100 opiekunów na Jeźcach. Na swoim koncie mają oni przeprowadzonych w I półroczu br. blisko 1950 wywiadów. Odwiedzili wiele osób, załatwili im o ich warunki bytowe i postarali się o pomoc dla nich. Ostatnio iezcy opiekunowie postanowili przejąć na swoje barki jeszcze jedną akcję. Chodzi tu o dostarczenie przez mieszkańców tej dzielnicy niezbędnej odzieży, starych radiodiodników itp. Przedmioty te można składać we wtorki i piątki w Prezydium DRN, ul. Stawackiego 22, pokój 5 w godz. od 15.30 do 17.30. (a)

WRZESIEŃ	Franciszka
17 piątek	Święto: 5.28—18.04

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Matura raz jeszcze”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 13.15, 16.30 i 19.45 „Stodkie życie”; APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tom Jones” (ang., 16.1); CTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Uroczą gospodynię” (USA, 16.1); BALETYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Gentleman z Epsom” (fr-

włoski, 16.1); GONG — g. 10, 12 i 16 „Ballada huzarska” (radz. 12.1); g. 18 i 20 „Walkower” (pol., 16.1); GRUNWALD — g. 17 „Piętki dla Aurelii” (pol., 14.1); g. 19.30 „Beata” (pol., 16.1); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Ulica Graniczna” (pol., 12.1); g. 18 i 20.15 „Zakazane piosenki” (pol., 14.1); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Pingwin” (pol., 16.1); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „I dalej będę śpiewać” (ang., 12.1); MALTA — g. 16 „Śniegi w żalobie” (USA, 12.1); g. 18 i 20 — „Romans z nieznajomym” (USA, 16.1); OLIMPIA — g. 10, 14 i 18 — „Trzej muskietierowie” (I i II s., franc. 16.1); OSIEDLE — g. 16 — „Kapitan” (bułg., 9.1); g. 18 i 20 „Mały świąteczny Sammy Lee” (ang., 16.1); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Późne popołudnie” (pol., 16.1); PALACOWE — g. 10, 12 i 14 „Chcemy się bawić” (ang., 12.1); g. 16 i 19 „Oklahoma” (USA, 16.1);